Aż do 3-go pokolenia
Paragraf aryjski w Bratniaku
wprowadza młodzież Politechniki

W czwartek wieczorem rozpoczęło się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej. Zebranie to było poświęcone zmianom statutu, a przede wszystkim wprowadzeniu noweli do rozporządzenia jędrzejewiczowskiego, dopiero teraz było możliwe. Walne zebranie, wszelkie zmiany statutowe, zaproponowane przez zarząd Towarzystwa, przyjęło, mimo energicznej opozycji ze strony młodzieży folksfrontowej. — Folksfrontowcy tym razem przyjęli odmienną niż dotychczas taktykę, usiłując swoje argumenty opierać pozornie na przesłankach rzeczowych, tłomacząc demagogiczność swoich wystąpień utylitarnością swoich projektów. Szczytem perfidii z ich strony, było wystąpienie ich w sprawie paragrafu aryjskiego. Mianowicie nie wypowiedzieli się przeciwko wykluczeniu żydów i osób pochodzenia żydowskiego, co w myśl projektowanego statutu miało obowiązywać aż do trzeciego pokolenia wstecz, natomiast usiłowali udowodnić nierealność wykonywaniu tego rodzaju postanowienia, a z drugiej strony usiłowali wmówić w zebranych, że przestrzeganie pochodzenia aryjskiego przez Bratnią Pomoc może doprowadzić do starć wewnętrznych i t. p. Jeden z nich znany z wybitnie komunistycznych poglądów posunął się w swoim tupecie tak daleko, iż twierdził, że cała młodzież demokratyczna politechniki uznaje konieczność usunięcia żydów nietylko z organizacji akademickich, ale i także z życia towarzyskiego, niemniej jednak uważa, że to jest niemożliwe do wykonania. Ma się rozumieć te wszystkie wykrętne argumenty nie odniosły żadnego rezultatu.

Młodzież uchwaliła, że członkiem Towarzystwa nie może być student wyznania mojżeszowego, ani pochodzący z rodziny wyznania mojżeszowego. W razie wątpliwości w tym względzie, kandydat na członka Stowarzyszenia winien udowodnić, trzema pokoleniami wstecz, że w rodzinie jego nie było osób wyznania mojżeszowego.

Poza tym uchwalono, że w razie stwierdzenia przez sąd koleżeński, iż członek Towarzystwa utrzymuje z żydami stosunki czy to ekonomiczne, czy towarzyskie, czy naukowe, wówczas członek ten zostanie skreślony z listy.

Uchwały te wszystkie zostały przyjęte przy sprzeciwie jedynie komunizujących i nielicznych elementów, które po tej uchwale, widząc całą beznadziejność swojej sytuacji, zebranie opuściły.

Po wyjściu młodzieży folksfrontowej zebranie przystąpiło do obrad nad nowym regulaminem wyborczym. W chwili oddawania numeru pod prasę zebranie to jeszcze trwa.

B. Kentzer i S-ka w Bydgoszczy
jest firmą polską

Z łamów jednego z czasopism warszawskich przedrukowaliśmy spis żydowskich hurtowników kolonialnych.

Po bliższym zbadaniu okazało się, że w spisie była również jedna mylna informacja.

Dotyczyły one firmy B. Kentzer i S-ka w Bydgoszczy. Jest to firma czysto polska, a właściciel jej pochodzi ze znanej ziemiańskiej rodziny na Pomorzu, jest dzielnym kupcem i działaczem społecznym.

Zasięg tej firmy hurtowej obejmuje całą Wielkopolskę i Pomorze.

Gdybyśmy w Warszawie posiadali tego rodzaju firmy — nasze kupiectwo wyzwoliłoby się wkrótce z niewoli różnych Fetterów.

Przy okazji apelujemy również do innych pism, aby naprawiły krzywdę wyrządzoną firmie B. Kentzer i S-ka w Bydgoszczy i przedrukowały również mylną informację.

100 tys. zł. stracił Skarb
na aferze w Sosnowcu

SOSNOWIEC, 28. 1. Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu znalazła się sensacyjna afera kolejowa, w której Skarb Państwa poniósł straty sięgające przeszło stu tysięcy złotych.

Akt oskarżenia zarzuca byłemu zawiadowcy odcinka drogowego w Myszkowie, Makarewiczowi, że od marca 1937 roku prowadził na własny rachunek roboty inwestycyjne prywatnych bocznic kolejowych rozmaitych firm i zatrudniał przy tym pracowników PKP. O współdziałanie z nim oskarżony jest naczelnik oddziału poborów PKP w Częstochowie, inż. Jasieński. Prócz nich na ławie oskarżonych zasiedli dwaj żydzi z Końskich, oskarżeni o kupno szyn i podkładów kolejowych. Proces potrwa parę dni.

Ku obopólnemu zadowoleniu

Rozwód p. Starzyńskiego z Warszawą
po wprowadzeniu nowego ustroju samorządowego

Na środowym posiedzeniu tymczasowej Rady Miejskiej Warszawy komisaryczny prezydent p. Starzyński przedstawił budżet na r. 1938/9. Budżet zamyka się sumami po stronie rozchodów: Zarząd administracyjny — 101 mil. zł., Opieka Społeczna — 16 mil. zł. Po stronie dochodów wpłata przedsiębiorstw miejskich (bez elektrowni) — 120 mil. zł.

Wzrost dochodów

W stosunku do roku ubiegłego zaznacza się wzrost dochodów o 31 mil. zł. Jest to następstwem podniesienia dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, wprowadzenia dodatku do państwowego podatku od elektryczności, oraz w pewnym stopniu następstwem obniżki taryfy tramwajowej, co dało dochód większy o 5½ mil. zł. W sprawozdaniu nie został podany budżet nadzwyczajny, obejmujący wydatki na inwestycje, ponieważ nie zdążono go jeszcze opracować.

Rozwój Warszawy, jak stwierdził tymczasowy prezydent, postępuje szybciej od przewidywań. Sporządzony przed 7-miu laty plan zabudowy, okazuje się dziś nieodpowiedni. Prowadzone są prace nad rewizją tego planu.

Zaniedbanie dzielnic uboższych

Mimo całego optymizmu, cechującego sprawozdanie, komisaryczny prezydent p. Starzyński twierdził jednak, że Warszawa posiada liczne braki, którym dotąd nie potrafiono zaradzić. Tak naprzykład przeszło połowa nowourządzonych ulic posiada bruki nieulepszone. Dodać tu musimy, że zapewnienia ze strony mianorządu o otaczaniu prawdziwą opieką obywateli stolicy, są niestety niezbyt prawdziwe. Jeżeli chodzi bowiem o dzielnice uboższe, to one są wprost skandalicznie zaniedbywane we wszelkich dziedzinach; tak pod względem kanalizacji, oświetlenia, jak komunikacji i regulacji ulic.

Nos dla tabakiery

W związku z komunikacją prezydent Starzyński poruszył sprawę metra, którego konieczność daje się odczuwać coraz bardziej. Stwierdził przy tym, iż Zarząd Miejski nie zaniedbuje istniejącej już komunikacji. Niestety optymistyczne to twierdzenie odbiega nieco od rzeczywistości, bowiem jeżeli chodzi o tramwaje, które, jak stwierdza ostatnie sprawozdanie, są przedsiębiorstwem intratnym, to pod względem organizacji i funkcjonowania wywołują wciąż rozgoryczenie mieszkańców stolicy. Sprawia to wrażenie jakby mianorząd traktował komunikację miejską jedynie, jako źródło dochodu.

Z zagadnieniem rozbudowy ulic wiąże się sprawa mostów, których Warszawa ma zamało. Budowa nowego mostu Józefa Piłsudskiego, według twierdzeń p. Starzyńskiego, wchodzi już na tory realne.

Wzajemne niezadowolenie

Zaznaczyć trzeba, że p. Starzyński, specjalny ustęp swego przemówienia, poświęcił ustawie o ustroju stolicy, która ma usunąć tymczasowe władze. O zmianach tych mówił p. Starzyński... z radością. Radość jego podzielamy całkowicie i pragniemy wierzyć w jej szczerość. Niezadowolenie obustronne społeczeństwa z mianorządu i rozgoryczenie mianorządu na opinię stołeczną miasta, to wystarczające powody, aby ustał ten przymusowy stosunek współpracy. Miejmy nadzieję, że wówczas w nowych warunkach rozwój miasta zacznie istotnie posuwać się naprzód.

Pociągi szkolne
na objazd kraju

Ministerstwo Komunikacji wprowadza specjalne pociągi turystyczne dla młodzieży szkolnej. Pociągi te organizowane będą zbiorowo dla kilku szkół, conajmniej dla 600 uczniów. Za przejazdy szkolnymi pociągami popularnymi, pobierane będą minimalne opłaty. Pociągi te uruchamiane będą na wycieczki objazdowe trwające do 7 dni z zatrzymaniem się w 3-ch miejscowościach. Z przejazdów w pociągach szkolnych może wyłącznie korzystać młodzież uczęszczająca do szkół wyższych, powszechnych, średnich, jak i zawodowych.

Młodzież w walce o wieś
Kurs rolniczy na S.G.G.W.

Koło Rolników Studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego urządziło kurs społeczno - zawodowy, obejmujący całokształt palących zagadnień wsi polskiej. Kurs ma ogromne znaczenie, gdyż dowodzi zrozumienia zadań jakie czekają młodą inteligencją rolniczą.

Kurs obejmuje zagadnienia zawodowo - rolnicze i socjalne, omawia nietylko sytuację dzisiejszą wsi, ale ma wskazać drogi wyjścia; przebudowy wsi polskiej, a niewątpliwie ułatwi młodzieży znalezienie własnych dróg budowy sprawiedliwego ładu dla polskiej wsi.

W piątek rozpoczął się kurs pierwszy referat p. płk. Rostworowskiego, o przysposobieniu rolnictwa dla obrony krajn.

Niewątpliwie młodzież rolnicza licznym udziałem w kursie zadokumentuje zrozumienie potrzeby przygotowania się do rozwiązania spraw wsi.

Jak w powieściach Londona
Napady na pociągi
Nocna strzelanina

Na linii kolejowej Warszawa — Lublin, niedaleko Garwolina pod Laskarzewem, został dokonany napad na pociąg pospieszno - towarowy Nr. 965. W czasie biegu bandom opryszków kolejowych, ustawiwszy się z obu stron toru, poczęła wskakiwać do pędzącego pociągu, poczem przedostawszy się do jednego z zamkniętych wagonów i po zerwaniu na nim plomb, wyrzuciła belę bardzo cennych skór wyprawionych, wartości kilkunastu tysięcy złotych, nadto usiłowała wyrzucić jeszcze kilka skrzyń innych towarów.

Niesłychana zręczność rabusiów dowodzi, iż była to wprawna szajka, której rutyna może być porównana z wprawą bohaterów powieści Londona.

Strażnicy ochrony kolei, konwojujący pociąg, zauważywszy wyrzuconą belę, dali sygnały do zatrzymania pociągu, który cofnął się. Po krótkim oporze ze strony opryszków, wspomnianą belę umieszczono spowrotem w wagonie. W czasie pościgu za złodziejami, strażnicy ochrony kolei dali kilkanaście strzałów. Żadnego z opryszków jednak nie ujęto. Ślady krwi jednak wskazują, że prawdopodobnie jeden z nich został postrzelony, lecz uciekł. Miejscowa policja przystąpiła energicznie do poszukiwań sprawców napadu.

Tegoż dnia patrol na szlaku Józefinów — Odolany, (Warszawa—Sochaczew) zauważył bandę złodziejów, złożoną z około 10-ciu osób, w tej liczbie 2 kobiety.

Napastnicy dokonali napadu na pociąg węglowy Nr. 180 w pełnym biegu. Z wagonów tego pociągu złodzieje zaczęli wyrzucać węgiel.

Strażnicy zażądali zaprzestania grabieży. W odpowiedzi na to złoczyńcy zaczęli rzucać kamieniami, a nadto padło kilka strzałów rewolwerowych.

Jedna z kul ugodziła w lewe biodro członkinię bandy, 46-letnią Helenę Kurkową, (Piastów), która upadła. Strażnicy ochrony kolei, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieźli ranną do szpitala w Pruszkowie. Podczas dalszej obławy, ujęto również drugą członkinię bandy, Marię Rusztecką, (Piastów).

SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Czas i hejnał. 12.05 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Pucybut z Montrot" 16.15 Krakowski Kwartet Schrammla 16.50 Pogadanka. 17.00 „Świat w oczach szlachcica z epoki saskiej 17.15 Koncert solistów. 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Pogadanka 18.15 Melodie operetkowe i filmowe (płyty) 18.38 Audycja dla wsi 19.00 Audycja dla Polaków za granicą 19.50 Pogadanka 20.00 Jak karnawał to karnawał — koncert 20.45 Dziennik wiecz 20.55 Pogadanka 21.00 Wieczornica taneczna

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.45 „Pucybut Montrot" — słuchowisko dla dzieci.
17.15 Soliści jugosłowiańscy.
20.00 Koncert rozrywkowy.
21.00 — 2.00 Wieczornica taneczna.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty) 14.10 Płyty. 15.00 Pogadanka 15.10 Wiadomości sportowe 15.15 Zespół salonowy. J. Stena 16.00 Koncert solistów 16.50 Muzyka lekka (płyty) 19.58 Życie kulturalne.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Pogadanka. 3. Polska muzyka taneczna z płyt. 4. „Święta na polskim tronie" — felieton w języku angielskim 5 Pieśni i utwory fortepianowe. 6. „Kuligiem za granicę" — wesoła audycja.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 Paris PTT. Koncert symf. z udz. Idy Haendel (skrz.). (Concerts Colonne)
20.00 Praga. „Król włóczęgów" — operetka Frimla
20.00 Królewiec. „Student-żebrak" — operetka Milloeckera.
20.40 Hamburg. „Moalka" — operetka Dostala
20.25 Beromuenster. Recital fort. Elly Ney.
21.00 Mediolan. „Człowiek śmiechu" — opera Arrigo Pedrollo.
21.15 Bruksela franc. „Herodiada" — opera Masseneta (tr. z Tournai)
21.30 Wieża Eiffla. Wieczór rozrywkowy z udz. duetu Pills-Tabet
22.20 Bruksela flam. „Opowieści Hoffmana" — opera Offenbacha (akt 2 i 3).

W KOLNIE
zaprenumerować „A B C" można
u p. Tomasza Kuźlika
ul. Cmentarna 14

ABC sportowe

Zabiegi żydów i szabesgojów w P. U. W. F.

Walka o paragraf aryjski
Co się stało z uchwałą P. Z. L. A.?

W dniu 28 lutego ub. roku wśród entuzjazmu i wyjątkowej jednomyślności, walne zebranie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki na wniosek klubów poznańskich i pomorskich uchwaliło, żeby zarząd wystąpił oficjalnie do Związku Związków Sportowych, aby spowodować zmianę statutu w sensie wprowadzenia paragrafu aryjskiego.

Niedługo upływa rok od tej uchwały. Przez cały rok Zarząd nie wydał ani jednego komunikatu co się stało z tą uchwałą. Również niewiadomo, czy delegaci PZLA czynili jakiekolwiek starania, aby wykonać uchwałę walnego zgromadzenia. Czyżby tajemnicą tego dziwnego zlekceważenia woli Walnego Zgromadzenia, miał być fakt, że delegatami do ZZS są pp. Znajdowski i Frenkel, których ogólnie uważają za wielkich przyjaciół żydów. A p. Frenkel tą przyjaźń posunął do tego atopnia że niedawno na zebraniu Ligi jedynie tylko z delegatem Cracovii głosował przeciwko wnioskowi w sprawie sędziów żydowskich (głosował, jak twierdzi Klub Sportowy „Polonia", bez upoważnienia do głosowania w ten sposób i jak twierdzi również „Polonia" głosowanie to jest wynikiem „jego osobistych zapatrywań").

Obecnie w ubiegłą niedzielę odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Krakowskiego Okręgowego Związku Lekko - Atletycznego, gdzie uchwalono wnioski klubu „Iuventia", jako dezyderat dla delegatów PZLA o przeprowadzenie nareszcie paragrafu aryjskiego i zabronienie sędziom-żydom sędziowania zawodów klubów chrześcijańskich. Może nareszcie panowie z PZLA przestaną lekceważyć uchwały swoich walnych zgromadzeń i zaczną starać się o wykonanie ich. A to już najwyższy czas.

— — — — — — —

Na marginesie tej charakterystycznej sprawy musimy przypomnieć, że cały szereg związków uchwalił w formie dezyderatów paragraf aryjski (np. Związek szermierczy, wioślarski itd.). Na walnych zgromadzeniach, które obecnie się zbliżają, postawiony będzie i na pewno przejdzie paragraf aryjski i w innych związkach. Na przeszkodzie wykonania tego paragrafu stoi osławiony „statut ramowy", narzucony związkom przez PUWF.

Jak się dowiadujemy, żydzi i szabesgoje starają się obecnie wszelkimi możliwymi środkami wywrzeć presję na PUWF, aby ten wydał okólnik, zabraniający Związkom wprowadzania paragrafu aryjskiego.

Należy przypuszczać, że jednak PUWF takiego kroku nie uczyni, gdyż byłoby to niepotrzebnym wywoływaniem zatargów pomiędzy sportowcami i naczelnymi władzami naszego sportu. Zresztą biorąc sprawę formalnie PUWF nawet takiego zakazu wydać nie może, gdyż byłoby to wyraźnym pogwałceniem zasady wolności stowarzyszenia. Zasadą, która pozwala stowarzyszeniom samostanowienie o swoim składzie, statucie, regulaminie itd.

—x—

Jesse Owens na starcie

Amerykański Zw. Lekkoatletyczny dotychczas nie rozstrzygnął sprawy przyznania słynnemu murzynowi Owensowi praw amatorskich, nie mniej Owens chcąc widocznie przyspieszyć decyzję postanowił wykazać, że znajduje się w dobrej formie i mimo długiej przerwy potrafi wciąż uzyskać doskonałe wyniki. Owens startował oczywiście sam bez konkurentów, osiągając wobec specjalnie wydelegowanej oficjalnej komisji sędziowskiej na 100 m. czas 10,4 sek., a w skoku wdał świetny wynik 7,76 m. Murzyn ma nadzieję, że po krótkim treningu potrafi odzyskać pełną formę

Kalbarczyk nie pojedzie na mistrzostwa świata

Janusz Kalbarczyk najprawdopodobniej nie pojedzie na łyżwiarskie mistrzostwa świata do Szwajcarii. Polski Związek Łyżwiarski bowiem nie posiada żadnych funduszów na wysłanie naszego zawodnika. Subwencję PZL otrzymał jedynie na wysłanie Kalbarczyka do Oslo.

Dwa mecze
polskich piłkarzy we Francji

Francuska Liga Północna postanowiła, że reprezentacja Polski Zachodniej rozegra ostatecznie dwa mecze w Lille i Lens. Początkowo drugi mecz miał się odbyć w Valenciennes, ale Francuska Liga widocznie doszła do wniosku, że mecz w Lens zgromadzi znacznie więcej publiczności. — Warto zaznaczyć, że w Lens na tym samym boisku grały już reprezentacje Krakowa, Polski Zachodniej i drużyna Warszawianki. Wszystkie te mecze zakończyły się zwycięstwem naszych zespołów.

Mistrzostwa świata w jeździe figurowej
Polacy startują w jeździe parami

W sobotę i niedzielę mają się odbyć w Opawie łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe parami. Z Polski na te zawody wyjeżdża definitywnie mistrzowska para Polski rodzeństwo Kalus ze Śląska oraz jako sędzia kpt. Thauer.

Z Pragi komunikują równocześnie, że mistrzostwa świata w jeździe parami najprawdopodobniej zostaną przeniesione z Opawy do Starego Smokowca w Wysokich Tatrach. W Opawie panuje obecnie odwilż, tak, że przeprowadzenie zawodów jest niemożliwe.

CUKIERNIE
CHMIELNA 25, tel 201-15
TRĘBACKA 9, tel. 298-74
W WŁASNE RĘCE
JAN PARADA

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 294.45 Bruksela 89.12, Gdańsk 100.00 Londyn 26.39 Nowy Jork 5.27 i 5/8, Nowy Jork (kabel) 5.27,75, Paryż 17.22 Praga 18.52, Sztokholm 136.05, Zurych 121.95.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 89.75 — 81.00, II em. 81.00 — 81.25; dolarówka 41.65 — 41.90, 4 proc. konsolidacyjna (większe) 68.00 (drobne) 67.00; 4,5 proc. wewn. państwowa 65.50; 5 proc. konwersyjna 68.75 — 69.00.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 22.43; 4,5 proc. ziemskie seria V 63.00 — 63.25, 5 proc. Warszawy 70.38; 5 proc. Warszawy (1938 r.) 69.50 — 69.63 — 69.50.

Akcje: B. Polski 117.50; Węgiel 31.25 — 31.00; Lilpop 63.50; Modrzejów 14.00; Ostrowiec 55.50; Starachowice 38.25 — 38.00 — 38.25; Żyrardów 72.25 — 73.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 28.75 — 29.25 zbierana 28.25 — 28.75, żyto I t. 22.00 — 22.50, owies I st. 21.75 — 22.25 II st. 20.00 — 20.50; jęczmień brosz. 21.75 — 22.25, groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 lubin niebieski 14.75 — 15.25 żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.50 — 57.50 letni 54.50 — 55.50 rzepik zimowy 52.50 — 53.50 letni 52.50 — 53.50 siemię lniane bez 90 proc. 48.00 — 49.00, koniczyna czerw. sur. — 220.00; mak niebieski 88.00 — 90.00, mąka pszen. g. I 44.50—47.00 g. II 32.50 — 34.50, państwowa 19.00 — 20.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00 gat. II 24.25 — 25.25 razowa 25.50 — 26.25 otręby pszenne grube 17.50 — 18.75 — 19.25 średnie 13.75 — 14.25; żytnie 13.50 —14.00. makuchy lniane 21.75—22.25 rzepakowa 18.50—19.00, śruta sojowa 21.25 — 21.75 — [illegible] żytnia) 7.25 — 7.75, siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

Wiadomości gospodarcze

PRZEDŁUŻENIE OKRESU WOLNEGO POSTOJOWEGO RÓWNIEŻ W GDAŃSKU

Okres wolnego postojowego dla transportów węgla, koksu i smoły przeznaczonych dla wywozu morskiego, został ustalony z dniem 10. I. 1938 r. również w Gdańsku ponownie na 72 godziny.

OBNIŻENIE STAWEK KOLEJOWYCH ZA ŻYWICĘ, KALAFONIĘ I T. P.

W komunikacji z Czechosłowacją stawka kolejowa za wyżej wymienione towary wynosi z dniem 15. 1. 1938 r. do stacji Hradec Uopavy kc 22.35 za 100 kg. przy opłaceniu 5 t. natomiast kc. 19.39 przy opłaceniu 10 lub 15 t., przy czym już wliczony jest dodatek walutowy.

WYWÓZ BILONU PRZY PODRÓŻACH DO NIEMIEC

Zarządzeniem komisji dewizowej przy wyjazdach do Niemiec w sprawach handlowych sprawa nabycia i wywozu niemieckich pieniędzy srebrnych do kwoty 30 RM, mogą korzystać tylko te osoby, które nabyły na koszty wyjazdu czeki Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, a zatem nabycie i wywóz niemieckich pieniędzy srebrnych może nastąpić tylko dodatkowo przy wywozie czeków Polskiego Instytutu Rozrachunkowego. Przy wyjazdach do Niemiec w sprawach innych niż handlowych, wywóz kwoty 30 RM przysługuje osobom korzystającym z akredytywy Banku Polskiego, tylko o ile legitymują się osobnym paszportem zagranicznym.

POSZUKIWANIA GEOLOGICZNE NA TERENIE POWIATU BRZESKIEGO

Na terenie powiatu brzeskiego szereg firm śląskich rozpoczęło badania geologiczne. Badania te są o tyle celowe, że w powiecie tym już w wieku XV-ym była czynna na terenie gromady „Ruda Kameralna". kopalnia rudy żelaznej.

NOWOODKRYTE POKŁADY RUDY ŻELAZNEJ

We wsi Wola Łużańska, w pow. gorlickim, odkryto pokłady rudy żelaznej. Specjalna komisja bada obecnie głębokość i grubość pokładów oraz ich wartość eksploatacyjną.